

Fortyfikacje Helu

Charakterystyczny kształt, frapujące położenie, historyczne miejsca i osobliwości przyrodnicze w skali europejskiej — czynią z Półwyspu Helskiego obiekt zainteresowań turystycznych. Jego znaczenie militarne spowodowało, że znajdują się tam, dzisiaj nie wykorzystywane, unikatowe obiekty fortyfikacyjne. **Na cyplu i w rejonie portu, na stosunkowo małej powierzchni, zgrupowane są w pobliżu siebie stanowiska ogniowe dział i inne elementy obronne.** Należą do nich przedwojenne baterie: im. Heliodora Łaskowskiego, artylerii przeciwlotniczej, artylerii nadbrzeżnej, także niemieckiej baterii dalekonośnej „Schleswig-Holstein” oraz dwie powojenne artylerii stałej. Natomiast pod Jastarnią półwysep przecinają przedwojenne schrony bojowe głównej pozycji obrony Rejonu Umocnionego Hel.

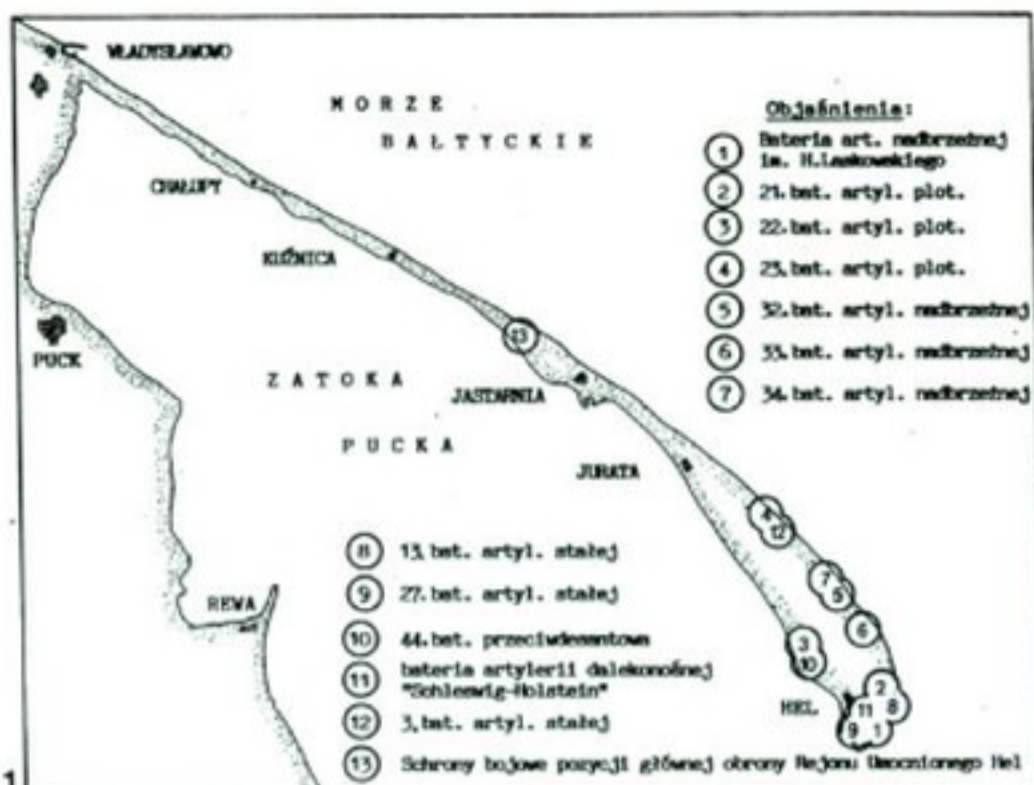
Stanowiska ogniowe dla czterech dział szwedzkiej firmy Bofors baterii im. H. Łaskowskiego zostały zbudowane w 1935 r. Projekt ustawienia baterii w południowej części cypla, umożliwiający prowadzenie ognia do celów na morzu i w Zatoce Puckiej, opracował por. inż. sap. Włodzimierz Otoki z Szefostwa Fortyfikacji Wybrzeża Morskiego. Przeznaczeniem baterii było zwalczanie okrętów przeciwnika klasy niszczyciele i lekkie krążowniki oraz wspieranie ogniem własnych oddziałów lądowych. Autorem koncepcji ustawienia dział na blokach żelbetowych, w których znajdowały się też schrony amunicyjne, był szef Służby Budownictwa Kierownictwa Marynarki Wojennej, kmdr por. inż. Tadeusz Kinel. Stanowiska były odporne na uderzenia pocisków kalibru do 203 mm. Prace budowlane wykonała ekipa inż. Bolesława Rossińskiego z firmy „Jaskulski, Brygiewicz i Spółka”. Działa baterii strzelające pociskami o wadze 46 kg na odległość do 26,6 km, zakupione na podstawie umowy z 1933 r., dostarczone zostały w 1935 r. Po osiągnięciu gotowości bojowej bateria została włączona do dywizjonu artylerii nadbrze-

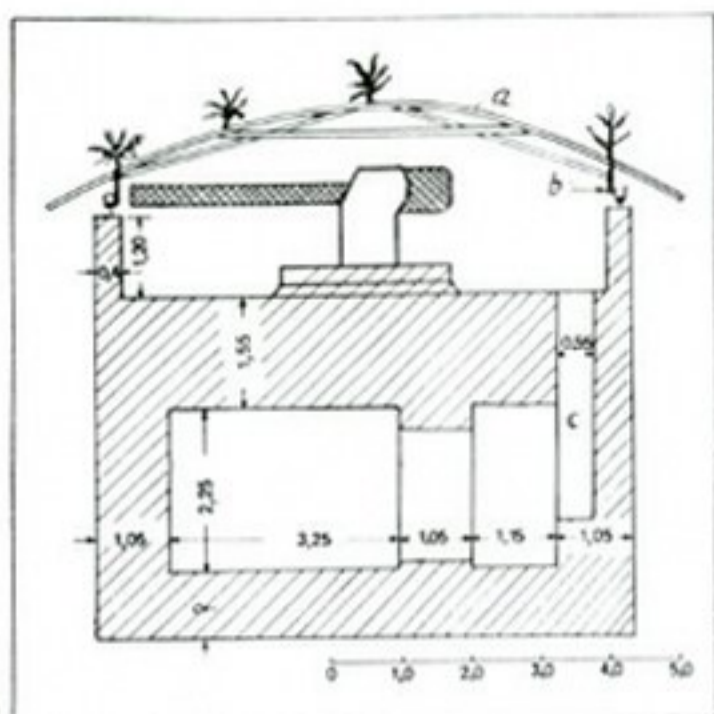
żnej jako 1. bateria. W 1936 r. przemianowano ją na 31. baterię, a od początku 1937 r. nosiła nazwę baterii im. H. Łaskowskiego. Była najcięższą baterią na polskim wybrzeżu i w pewnym sensie miała charakter eksperymentalny. Jej załogę tworzyło czterech oficerów oraz 230 podoficerów i marynarzy. We wrześniu 1939 r. wspierała ogniem obronę Kępy Oksywiejskiej, walczyła z okrętami niemieckimi, w tym

1. Położenie obiektów fortyfikacyjnych na Półwyspie Helskim
2. Zapasowy punkt kierowania ogniem 13. BAS
3. Jedno ze stanowisk ogniowych 21. baterii artylerii przeciwlotniczej

z okrętami liniowymi „Schleswig-Holstein” i „Schlesien”. Obiekty fortyfikacyjne tej baterii, wykorzystane w latach powojennych dla 13. baterii artylerii stałej (130 mm), stanowią jedyne w swoim rodzaju zabytki na całym Wybrzeżu. Obecnie są ogólnodostępne, nie zabezpieczone i ulegają stopniowej dewastacji. Koszt

Półwysep Helski — piaszczysta mierzewa między Bałtykiem a Zatoką Pucką o długości 34 km i szerokości 500 m — 3 km. Od 1 września do 2 października 1939 r. półwyspu broniło 2800 żołnierzy pod dowództwem komandora Włodzimierza Steyera (1892—1957), odpierając niemieckie ataki z lądu, powietrza i morza na bazę okrętów wojennych. Sześć lat później obronę półwyspu prowadziło około 50 tysięcy żołnierzy niemieckich, którzy skapitulowali dopiero 9 maja 1945 r.





4. Przekrój stanowiska ogniowego dział 75 mm (21., 22. i 23. bateria artylerii przeciwlotniczej)
5. Stanowisko ogniowe 27. BAS z uniwersalną armatą morską 100 mm
6. Jeden ze schronów bojowych głównej pozycji obrony Helu (zdjęcia: Walter Pater)



ich zabezpieczenia jest niewielki.

W pobliżu baterii im. H. Laskowskiego znajdują się dwa stanowiska ogniowe 21. baterii artylerii przeciwlotniczej. Miejsca dla ustawienia dział tej baterii 2. morskiego dywizjonu artylerii przeciwlotniczej wybrano na początku 1933 r. Przyjęto koncepcję umieszczenia uniwersalnych dział morskich (75 mm) na stropach schronów żelbetonowych, kryjących również magazyn amunicji. Stanowiska zaprojektował wspomniany por. Otoki. 2. morski dąplot w 1936 r. wszedł w skład dywizjonu artylerii nadbrzeżnej. Zasadniczym uzbrojeniem jego baterii były dwa działa wz. 22/24, systemu i produkcji francuskiej firmy Schneider. Strzelały one pociskami wagi 6,3 kg, z szybkostrzelnością 5—6 strzałów na minutę; zasięg dział — ponad 14 km, pułap — 9 km. 21. bateria, tzw. cyfłowa, ustawiona była w rejonie latarni morskiej Hel i miała możliwość strzelania na morze i w kierunku Gdańska. Jej przeznaczeniem była obrona przeciwlotnicza baterii im. H. Laskowskiego. W skład załogi wchodziło dwóch oficerów, trzech podoficerów zawodowych oraz 38 podoficerów i marynarzy. We wrześniu 1939 r. zwalczała atakującą obronę Helu lotnictwo niemieckie.

Obiekty tej baterii powinny być zachowane również ze względu na niewielkie oddalenie od stanowisk baterii im. H. Laskowskiego. Choć częściowo zdewastowane, to jednak ich zabezpieczenie nie wymaga dużych nakładów. W razie trudności w zabezpieczeniu innych stanowisk baterii 2. morskiego dąplot, należy przynajmniej



zachować oba stanowiska ogniowe 21. baterii.

W skład systemu artylerii nadbrzeżnej na Półwyspie Helskim w okresie poprzedzającym wybuch drugiej wojny światowej wchodziły jeszcze inne baterie. W 1931 r. zakupione zostały we Francji cztery armaty firmy Schneider o kalibrze 105 mm i zasięgu strzelania do 20 000 m, pierwotnie przeznaczone dla Danii i Grecji. Z dwóch pierwszych utworzono 11. baterię artylerii nadbrzeżnej (w 1936 r. przemianowaną na 32.), popularnie nazywaną „duńską”. Jej główne stanowiska ogniowe znajdowały się na niewielkim wzniesieniu, w pobliżu plaży, na północ od latarni morskiej Hel. Składały się z dwóch betonowych działobitni otoczonych niskim betonowym przedpiersiem i czterech schronów amunicyjnych. Załogę tworzyło dwóch oficerów oraz 74 podoficerów i marynarzy. W połowie września 1939 r. przeniesiono ją bliżej Jastarni, od strony Zatoki Puckiej. Ostrzeliwała okręty niemieckie operujące w zatoce i przed kapitulacją Helu została zniszczona. Z dwóch następnych dział (nieco innej konstrukcji) o zasięgu do 15 km utworzono 12. (od 1935 r. — 33.) baterię, popularnie nazy-

waną „grecką”. Stanowiska ogniowe miała podobne jak 32. bateria. Rozmieszczone były od strony morza, około 2 km w kierunku północno-zachodnim od 32. baterii. W czasie obrony Helu prowadziła ogień do okrętów niemieckich i jak 32. bateria została zniszczona 1 października 1939 r.

We wrześniu 1939 r., po zdemontowaniu ze stawiacza min „Gryf” dwóch wież artylerii głównej o kalibrze 120 mm i zasięgu 18 000 m, ustawiono je na polanie około 150 m od plaży, w rejonie odesłanej do Juraty 32. baterii. Miejsce to położone było od strony morza, między Helem i Juratą, w odległości 10 km od Helu. Zabetonowano tam dwa fundamenty pod armaty o wymiarach 3 x 3 m. Kiedy zastygły, z pojedynczego działa zostały oddane dwa strzały — znak osiągnięcia gotowości bojowej przez 34. baterię. Jednak następnego dnia ogłoszona została kapitulacja i przed oddaniem półwyspu Niemcom zniszczono baterię zbudowaną tak dużym wysiłkiem.

Powojenna 13. bateria artylerii stałej (130 mm), która powstała w 1948 r., wykorzystywała stanowiska przedwojennej baterii im. H. Laskowskiego. Trzy stanowiska zbudowane zostały w 1935 r.

dla dział Boforsa (152,4 mm), a czwarte wykonano w 1948 r. Także pozostałe obiekty 13. BAS wzniesiono w tym czasie, z wyjątkiem jednego ze schronów amunicyjnych. Była to jedna z ośmiu baterii tego kalibru spośród wszystkich 11 zbudowanych na polskim wybrzeżu w latach powojennych. Plany powstały w Szefostwie Inżynierii Marynarki Wojennej, a założenia taktyczne opracowywali oficerowie Szefostwa Artylerii; stanowiska zbudowane zostały przez jednostki saperów MW oraz dwa bataliony budowlane. Uzbrojeniem wszystkich baterii były cztery armaty morskie typu B-13 produkcji radzieckiej, o szybkostrzelności 7—8 strzałów na minutę i maksymalnym zasięgu 25 km. W latach 1974—1977, kiedy rozwiązywano wszystkie baterie artylerii stałej, 13. BAS także przestała istnieć. Pozostały tylko jej obiekty fortyfikacyjne, częściowo wykorzystujące fortyfikacje przedwojenne.

W pobliżu fortyfikacji 13. BAS znajdują się stanowiska ogniowe 27. BAS. Była to jedna z dwóch baterii 100 mm, spośród 11 powojennych baterii artylerii stałej. Zbudowano ją w drugiej połowie lat pięćdziesiątych, wykorzystując także niektóre obiekty przedwojenne. Zasadnicze uzbrojenie tej

baterii stanowiły cztery ra-
dzieckie armaty morskie typu
B-34 U. Ich przeznaczeniem
była obrona przeciwlotnicza
portu oraz zwalczanie kutrów
torpedowych. Miały one szyb-
kostrzelność 12—15 strzałów
na minutę i zasięg maksymal-
ny 22 km.

Stanowiska dział 27.BAS po-
łożone w pobliżu 13.BAS, a
więc i obiektów baterii im.
H. Laskowskiego oraz nieda-
leko od ocalałych dwóch stan-
owisk 21. baterii przeciwlot-
niczej, **stwarzają niebywałą
możliwość utworzenia uni-
katowego skansenu obiektów
fortyfikacyjnych arty-
lerii nadbrzeżnej Mary-
narki Wojennej z lat
1935—1977.** Na miejscu znaj-
dują się ponadto dwa działa
pozostawione na stanowiskach
ogniowych — 130 i 100 mm.
**Niezależnie od dalszych
planów wykorzystania tych
obiektów, podstawowym
zadaniem jest zabezpiec-
zenie ich przed dewastacją,
co nie wymaga dużych
kosztów.**

W rejonie portu wojennego
Hel przed wojną znajdowały
się stanowiska 22. baterii
przeciwlotniczej, tzw. porto-
wej i 44. baterii przeciwdesan-
towej. Pierwszą z tych baterii
tworzyły dwa działa 75 mm,
usytuowane na prawym brzo-
wie, około 1,5 km na północ od
portu wojennego, frontem na
zatokę. Zorganizowana we
wrześniu 1939 r. 44. bateria
miała dwie armaty morskie ka-
libru 75 mm (wz. 97 Schnei-
der), zdjęte z kanonierki „Ge-
nerał Haller”. Fundamenty
dział wykonano z drewnianych
okrągłaków. Bateria ta, po-
dobnie jak inne baterie prze-
ciwlotnicze, przed kapitulacją
Helu została zniszczona.

Obiektem o zupełnie in-
nym charakterze są for-
tyfikacje trzydziałowej nie-
mieckiej baterii dalekonośnej
„Schleswig-Holstein” (406
mm), zbudowane w latach
1939—1940. Ich stanowiska
ogniowe zbudowano dla armat
morskich Kruppa, strzelają-
cych pociskami wagi 600, 900 i
1030 kg na odległość do 56 km
z szybkostrzelnością 1 strzału
na minutę. W latach później-
szych bateria ta została prze-
niesiona na Wał Atlantycki do
Sangatte na przylądka Gris-
Nez w północnej Francji,
gdzie otrzymała nazwę „Lin-
demann”, a na Półwyspie Hel-
skim pozostały po niej tylko
fortyfikacje. Powierzchnia o-

gólna tego stanowiska jest im-
ponująca i wynosi 800 m², ku-
batura — 7 600 m³, grubość
ścian zewnętrznych — 1—2
m, zaś stropów 1,55—3,5 m;
jedno ze stanowisk może być
w każdej chwili udostępnione
zainteresowanemu. **Należy do-
dać, że obiekty tego rodza-
ju są rzadkością w skali
światowej. Przynajmniej
jedno ze stanowisk tej ba-
terii powinno zostać za-
bezpieczone i stać się war-
tościowym elementem skan-
sensu helskich fortyfikacji.**

W rejonie miejscowości Hel-Bór
znajdują się obiekty 3. baterii
artylerii stałej, zbudowane w
końcu lat pięćdziesiątych. Była
jedyną z jedenastu baterii po-
wojennych wyposażoną w ar-
maty morskie typu MU-2—
II-S (152 mm), wyprodukowa-
ne w ZSRR. Miały one za-
sięg ponad 30 km i szybko-
strzelność 5—6 strzałów na
minutę. W rejonie tym zostały
usytuowane też dwa działa 23.
baterii przeciwlotniczej (75
mm), tzw. baterii Bór. Gdyby
nawet pozostałe obiekty 2.
morskiego dąbrot, tj. stanowi-
ska ogniowe 22. i 23. baterii
miały zostać poza skansenem,
należy je zabezpieczyć przed
dalszą dewastacją, co nie jest
specjalnie kłopotliwe.

Odmiennej fortifikacji
stanowią cztery schrony o na-
zwach: „Sokół”, „Sabała”,
„Saragossa” i „Sęp”, zbudowa-
ne przed wybuchem wojny
jako główna pozycja obrony
Rejonu Umocnionego Hel.
Usytuowane są około 3 km na
północny zachód od Jastarni,
umieszczone zostały w po-
przek półwyspu, który w tym
miejscu ma szerokość około
500 m. Ściany schronów mają
3 m grubości, a ich stropy —
1,7 m. **Znajdują się one w
dosyć dobrym stanie i przy
nie dużych nakładach mogą
być łatwo zabezpieczone i
stanowią interesujące ele-
menty skansenu fortyfika-
cji helskich.**

Skansen ten mógłby na po-
czątku objąć obiekty na cyplu i
pod Jastarnią, tworząc dodat-
kową atrakcję Półwyspu Hel-
skiego. Można by też do niego
włączyć obiekty wspomniane
w tekście, a także wiele in-
nych.

Walter Pater

Komandor porucznik mgr Walter Pa-
ter jest historykiem wojskowości i re-
daktoorem naczelnym „Przeglądu Mor-
skiego”.